

Zarys Zdarze, To dla tych wszystkich

To dla ludzi, którym życie się nie nudzi
To dla moich ludzi, których nic nie ostudzi
To wam zawdzięczam wszystko co mam
Wszystko co mam, dlatego wam pomagam
Bo sam od was tą pomoc dostaję
Ty mi i ja tobie, proste obyczaje
Konfrontacje z rzeczywistością
Zmienne uczucia, wytrwałością przepełniona moja dusza
Nigdy zagubiona ani zaślepiona
Może czasem trochę odurzona i zmęczona
Przecież kręci się świat dookoła, dookoła świat wiruje
[x2]

To dla tych wszystkich, których znam
To dla tych wszystkich, z którymi gram
To wam zawdzięczam wszystko co mam
Wszystko co mam, wszystko co mam
To od nas dla was dziś ta muzyka
To od nas dla was cała ta liryka
Dla was serce za te uniesione ręce
Na tym koncernie, w domu, samochodzie
W każdym mieście zbierzcie siły
Bo wam dziękujemy, nie żałujemy weny
I obiecujemy, że jeszcze nieraz
Usłyszycie nasze słowa rymowane dla was
A ten czas, który teraz poświęcamy wam
To nic w porównaniu za tą wytrwałość
Za to, że cały czas nas słuchając
Dajcie więcej, Zarys Zdarzeń
Szczyt naszych marzeń, swym zaangażowaniem
Też go tworzycie, zrozumcie, że
Bez was publiko nie ma nas
Pamiętajcie i wciąż słuchajcie

[x2]
To dla tych wszystkich, których znam
To dla tych wszystkich, z którymi gram
To wam zawdzięczam wszystko co mam
Wszystko co mam, wszystko co mam
Mógłbym się poddać i powiedzieć, że to wszystko nie ma sensu
Bo nie ma sosu z rapu, koncertów, pisania tekstów
Było paru agentów, którzy odeszli
My mamy zajawkę i ludzi, mamy przyjaźń nie dzięki
Gramy koncerty, z nami ekipa Wschodnia Banda
Z wami dla was taki sam jak kiedyś, normalka
Dajcie nam wiarę, że te słowa nie idą na marne
Zarys Zdarzeń, C.Z.S.T., szacunek i wsparcie

[x2]
To dla tych wszystkich, których znam
To dla tych wszystkich, z którymi gram
To wam zawdzięczam wszystko co mam
Wszystko co mam, wszystko co mam
Dzień za dniem jakoś do przodu, coraz więcej kmin
Za to dym, żeby plan był, żeby gitara ci ciągle grała
Żeby twoja głowa na koncertach się kiwała
A nuta ta niech lata, to nie szata człowieka zdobi
Każdy zapierdala, bo chce się dorobić, to normalne
Teraz najważniejsze jest to co materialne
Ty jesteś marionetką, kto inny jest clownem
Na scenie życia, masz coś do ukrycia?

[x2]
To dla tych wszystkich, których znam
To dla tych wszystkich, z którymi gram
To wam zawdzięczam wszystko co mam
Wszystko co mam, wszystko co mam
(ukryty bonus track)

Teraz wbijają JZF z siłą jak co - jak tornado
Ten kawałek dedykuję tu słuchaczom
Zarys Zdarzeń wybijamy się z ciszy
Możesz tego nie lubić, ale musisz się z tym liczyć
Słyszysz styl pikantniejszy niż papryka chilli
Czyli masz w tej chwili najmocniejszy w mieście towar
Od nas do was, do was od nas bez lipy
To stuprocentowy czysty sprzęt bez posypy
Słyszysz, nie posmakujesz jeśli nie spróbujesz
Rymy czas przestać przeliczać je na gramy
My przechwycamy mikrofony, mamy tego tony
Właśnie przemycamy to na twoje rejony
To nikomu nie szkodzi, a uzależnia jak narkotyk
Więc albo odbijasz albo w to wchodzisz
Zaraz tu czy tam, tam czy tu
W głośniku na wagarach tej muzyki nie dotyka ustawa
[x2]
Możecie więc bierzcie najmocniejszy towar w mieście
Od nas do was, od was od nas nareszcie
To stuprocentowy czysty sprzęt więc bierzcie
Który wypełnia umysł, duszę i serce
Usłyszałem bit i złapałem zajawkę
Dostałem długopis, a za chwilę kartkę
Kielonki już pełne, no to dawaj, jazda
Tak właśnie wyrasta najlepszy towar z tego miasta
Małe miasto, blok na pierwszym piętrze, rusza produkcja
I najlepszej klasy towarów diler zaraz w obieg puszcza
Szarpia się klatki, domy, ulice, fury i na hajcu
24 godziny będziesz kiwał banią
Zajawka na spontanie w nieważkości stanie
Rapu z podziemia i mikrofon w teście
Macie i bierzcie, bo to wyszło nareszcie
Macie i bierzcie, to najlepszy towar w mieście
Ten czas należy dziś do nas chłopaku
Więc się wbijaj i nawijaj, nie powstrzymasz tego ataku
C.Ż.S.T., Jarru, reprezento wschodni wiatr wariaty
Chcecie to bierzcie i przemycajcie dalej falę prawdy
[x2]
Możecie więc bierzcie najmocniejszy towar w mieście
Od nas do was, od was od nas nareszcie
To stuprocentowy czysty sprzęt więc bierzcie
Który wypełnia umysł, duszę i serce